CUD 1920 r.
na Kujawach i Pomorzu

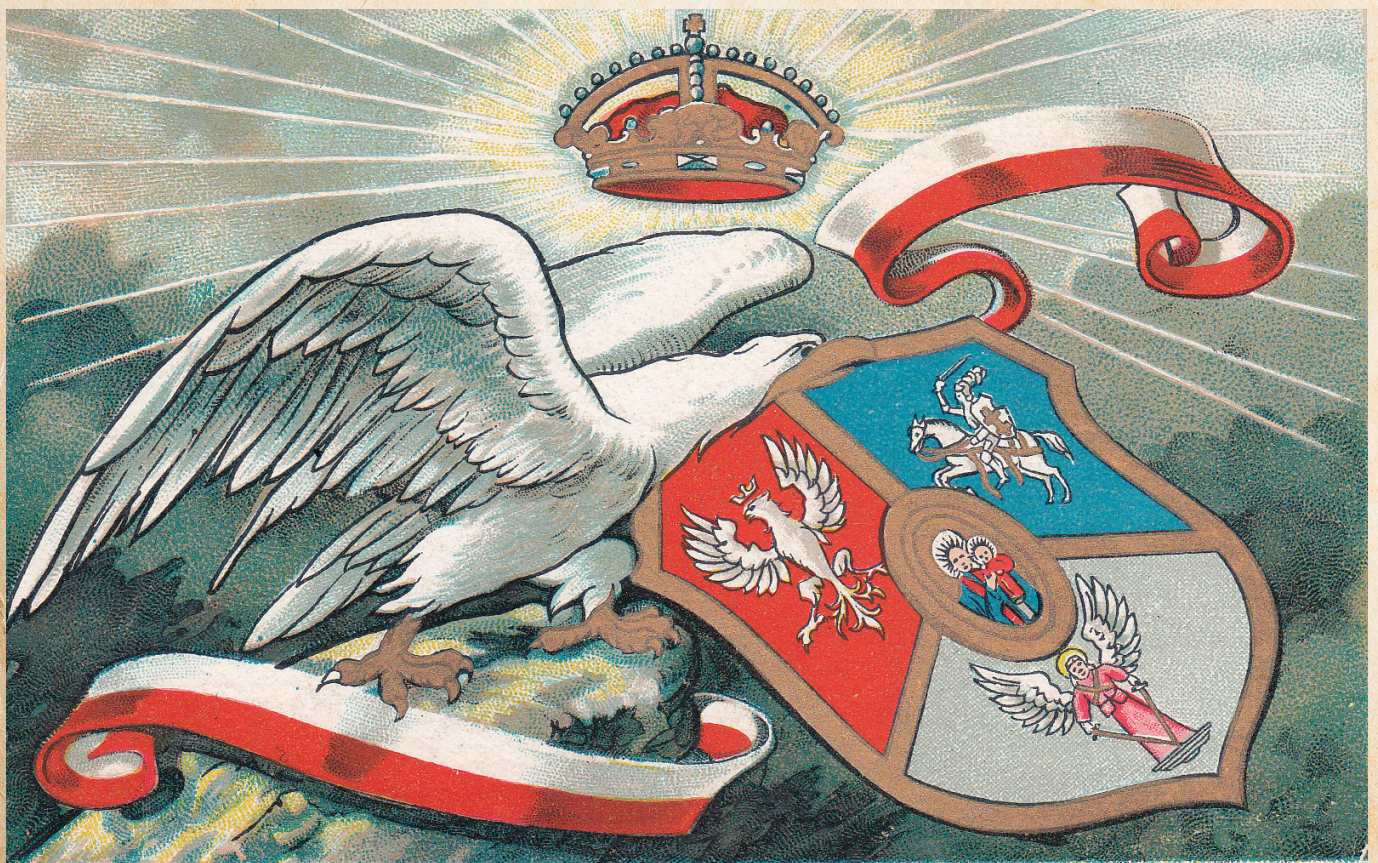

Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Województwo Kujawsko-Pomorskie

KUJAWY POMORZE

Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu

100. Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski

fot. Łukasz Piecyk dla UMWKP

Piotr Całbecki

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO

Nie było jej prawie półtora wieku. Dopiero co zmartwychwstała. Od listopada 1918 roku, gdy proklamowano powstanie Rzeczypospolitej Polskiej, minęło raptem 19 miesięcy.

Latem 1920 roku runęły na nią ze wschodu, jak przed wiekami na Rzym, hordy azjatyckich barbarzyńców. Ludy, idące pod sztandarami rewolucji, połączyła w rzeczywistości chęć grabienia i mordowania bogatych. A przynajmniej takich, którzy się chłopom-analfabetom znad Wołgi, Donu i zza Uralu, wydawali bogaci, bo mieli w domach książki i fortepiany.

„Bohaterscy żołnierze Armii Czerwonej! (...) Przez trupa Białej Polski prowadzi droga ku ogólnoświatowej pożodze. Na naszych bagnetach przyniesiemy szczęście i pokój masom pracującym. Na zachód!" – nakazywał swym podwładnym Michaił Tuchaczewski, dowódca Frontu Zachodniego.

Jedna z tych dróg wiodła właśnie przez Włocławek, bo sowiecki dowódca wybrał rozwiązanie, które przyniosło powodzenie Rosjanom podczas powstania listopadowego. Przeprawić się przez Wisłę na południe od Torunia i zaatakować Warszawę od zachodu. W 1831 roku rosyjski plan się powiódł. Stolica została zdobyta, powstanie upadło.

89 lat później, żołnierze jednostek zapasowych – główne siły Józef Piłsudski koncentrował nad Wieprzem, by zaskakującą kontrofensywą przełamać bolszewicki front, ale także: harcerze, gimnazjaliści wraz z nauczycielami oraz robotnicy z Celulozy – nie pozwolili w sierpniu 1920 roku czerwonoarmistom przekroczyć rzeki. W czasie trzydniowych zmagań zniszczony został most, Pałac Biskupi i uszkodzona katedra. Ponad 200 ochotników oddało życie, by najeźdźcy nie przeszli na drugą stronę.

Bolszewicy zbliżyli się też do Torunia, ale odparci przez polskie oddziały pod Odolionem, nie odważyli się zaatakować toruńskiej twierdzy. Zawrócili spod Lubicza.

Innym celem Tuchaczewskiego było odcięcie Polski od morza. Dlatego znaczne siły zaatakowały tzw. korytarz pomorski.

15 sierpnia 1920 roku, gdy ważyły się losy bitwy warszawskiej, bolszewicy zajęli Brodnicę. Jednak już trzy dni później, polskie oddziały, złożone z pułków wielkopolskich i pomorskich, odbiły miasto i zmusiły wroga do panicznej ucieczki.

„Bitwa pod Brodnicą (...) była najważniejszym momentem w walkach z bolszewikami na Pomorzu. (...) Dzięki tej bitwie zdołano w szybkim tempie (...) zamknąć krąg, otaczający nieprzyjaciela. (...) Całe masy wojsk bolszewickich zmuszono do przejścia granicy pruskiej, odcinając je od rosyjskich sił głównych" – relacjonował w 1920 roku korespondent wojenny „Kuriera Poznańskiego".

Udało się powstrzymać bolszewików dzięki poświęceniu: żołnierzy, harcerzy, uczniów, nauczycieli, robotników – tych wszystkim, którzy w 1920 roku posłuchali apelu Rady Obrony Państwa. Rada w swej zaczynającej się od słów: „Obywatele Rzeczypospolitej! Ojczyzna w potrzebie!" odezwie, wezwała wszystkich zdolnych do noszenia broni, „by dobrowolnie zaciągali się w szeregi armii", stwierdzając, iż „za Ojczyznę każdy w Polsce, z własnej woli, gotów złożyć krew i życie".

Zachęcam Państwa do lektury okolicznościowego dodatku, w którym prezentujemy bohaterstwo naszych przodków w obronie dopiero co odrodzonej RP. Niech to wydawnictwo pozwoli lepiej poznać historię naszej małej ojczyzny.

Województwo Kujawsko-Pomorskie
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
100. Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski

Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

WOJNA POLSKO-BOLSZEWICKA

1920 r. jest datą w historii Polski, której nie można zapomnieć. To rok wielkich zwycięstw. Właśnie wtedy, w ciągu kilku sierpniowych dni, osiągnęliśmy historyczne zwycięstwo nad bolszewikami.

I wojna światowa stała się dla Polaków szansą na odzyskanie niepodległości. W wyniku podejmowanych działań zbrojnych i inicjatyw dyplomatycznych 11 listopada 1918 r., po czterech latach wyniszczającej wojny, odrodziła się Rzeczpospolita Polska. Była to jednak data umowna, bowiem tylko część ziem polskich weszła w skład odrodzonego państwa – o pozostałe regiony Polacy toczyli wojny i zabiegali na arenie międzynarodowej przez kolejne trzy lata.

Fundamentalne znaczenie nie tylko dla przebiegu granicy wschodniej II Rzeczypospolitej, lecz przede wszystkim dla przetrwania młodego państwa polskiego, Europy i cywilizacji zachodniej miała wojna polsko-bolszewicka. Konflikt, u podłoża którego legło dążenie bolszewików do przeprowadzenia rewolucji ogólnoświatowej, trwał od końca 1918 r. do marca 1921 r.

Po przegranej wojnie wojska niemieckie musiały opuścić ziemie zdobyte po wybuchu rewolucji w Rosji (tereny dzisiejszej Białorusi, Ukrainy i państw bałtyckich), które przed rozbiorami należały do I Rzeczypospolitej. Wycofujący się Niemcy, licząc na konflikt polsko-rosyjski, przekazywali władzę wojskową bolszewikom. Ci z kolei, zakładając pokonanie odradzającej się Polski i przeniesienie rewolucji do Niemiec, zajmowali kolejne tereny – na przełomie 1918 i 1919 r. były to Mińsk, Mołodeczno i Wilno (po walkach z samoobroną polską).

Pierwsze starcia regularnych oddziałów Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, uważane za początek niewypowiedzianej oficjalnie wojny polsko-bolszewickiej, miały miejsce 14 lutego 1919 r. w miejscowościach Bereza Kartuska (na północnym odcinku Polesia) i Mosty (nad Niemnem). Po tych wydarzeniach, w marcu 1919 r., Polacy przeszli do ofensywy i w kwietniu odbili z rąk bolszewików Wilno. Do lata 1919 r. zajęli Wileńszczyznę, Mińszczyznę, Podole i Polesie. Jesienią podjęto rozmowy pokojowe, które trwały trzy miesiące i ostatecznie zakończyły się niepowodzeniem. Dla bolszewików stanowiły one „zasłonę dymną" – w dalszym ciągu przygotowywali się bowiem do inwazji na Polskę, ale przerwa na rokowania pozwoliła im na zaangażowanie wojsk w kraju, gdzie prowadzili wojnę domową ze swoimi przeciwnikami politycznymi, tzw. białymi.

Pocztówka z reprodukcją obrazu Wojciecha Kossaka „Pościg za bolszewikami", wydana po 1919 roku

MT/HN/I/2069, ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu

POLSKA OTOCZONA JEST PRZEZ NIEPRZYJACIÓŁ, KTÓRZY CZYHAJĄ NA CHWILE JEJ SŁABOŚCI, BY JĄ Z POWROTEM W NICOŚĆ OBRÓCIĆ

Marszałek Józef Piłsudski
Naczelny Wódz Wojska Polskiego

fot. domena publiczna

Województwo Kujawsko-Pomorskie
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
100 Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski

Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

OFENSYWA I KONTROFENSYWA

Kolejny rok wojny rozpoczął się od zwycięskiej dla Polaków bitwy pod Dyneburgiem. W marcu podjęto ofensywę na Polesiu – tzw. operację mozyrską. Oddziały pod dowództwem gen. Władysława Sikorskiego opanowały ważne węzły komunikacyjne (Mozyrz i Kalenkowicze). Manewr ten miał decydujące znaczenie w kolejnych miesiącach walk – posiadanie bagien poleskich oraz przebiegających tam dróg i linii kolejowych w połączeniu ze złamaniem bolszewickich szyfrów pozwalało na przerzucanie wojsk polskich między Ukrainę a Białoruś.

W kwietniu zawarto porozumienie z atamanem Semenem Petlurą i Ukraińską Republiką Ludową. Celem wspólnej operacji miało być rozbicie południowego zgrupowania sił bolszewickich oraz zainstalowanie w Kijowie rządu ukraińskiego, który zgodnie z koncepcją federacyjną Piłsudskiego miał być dla Polski najważniejszym sojusznikiem na wschodzie. Wyprawa kijowska, którą dowodził Józef Piłsudski, rozpoczęła się 25 kwietnia. 7 maja wspomagani przez oddziały ukraińskie Polacy wkroczyli do Kijowa. Po osiągnięciu przedmościa na wschodnim brzegu Dniepru przeszli do obrony zajętych pozycji.

Obsługa polskiego ciężkiego karabinu maszynowego na pozycji obronnej

fot. NN, lato 1920 (zbiory prywatne)

BITWA WARSZAWSKA

23 lipca 1920 r. władze bolszewickie podjęły decyzję, która być może zaważyła na losach wojny (tzw. błąd warszawski) – zrezygnowano z jednoczesnego uderzenia na Warszawę dwóch bolszewickich frontów: Zachodniego i Południowo-Zachodniego. Ten drugi, zamiast na stolicę Polski, skierowano na Lwów i przełęcze karpackie. 12 sierpnia został przejęty przez Polaków rozkaz dotyczący ataku na Warszawę, który zaszyfrowano za pomocą nowego klucza. Szyfr „Rewolucja" został złamany przez prof. Józefa Leśniewskiego. Dzięki działaniu radiowywiadu strona polska była w posiadaniu tych i innych informacji, które pozwoliły na przygotowanie skutecznego planu obrony Warszawy. Został on opracowany w pierwszych dniach sierpnia 1920 r. przez naczelnego wodza Józefa Piłsudskiego orazszefasztabugeneralnego – gen. Tadeusza Rozwadowskiego. Plan zakładał odparcie uderzenia Frontu Zachodniego na przedpolach Warszawy, a następnie wykonanie kontruderzenia znad rzeki Wieprz. Jednocześnie planowano odciąć od pozostałych wojsk bolszewickich III Korpus Konny Gaja Dimitriewicza Gaja, który atakował północne Mazowsze i szedł na Włocławek.

Bitwa Warszawska składała się z trzech zasadniczych faz. Pierwsza z nich rozpoczęła się 13 sierpnia na przedpolu Warszawy, gdzie wojska gen. Józefa Hallera odpierały główne uderzenie bolszewików (pod Radzyminem i Ossowem). Drugą fazą była bitwa nad Wkrą, która rozpoczęła się 15 sierpnia – 5. Armia gen. Władysława Sikorskiego po ciężkich walkach zdobyła Ciechanów, Nasielsk i wyparła bolszewików za Narew, znacznie osłabiając ich siły. Ostateczne uderzenie, decydujące o zwycięstwie Polaków, poprowadził znad rzeki Wieprz Józef Piłsudski. 16 sierpnia grupa skoncentrowana w okolicach Dęblina i Chełma natarła od południa na wojska bolszewickie walczące na przedpolu Warszawy. Ten manewr okazał się rozstrzygający – całkowicie zaskoczeni przeciwnicy zostali pokonani i już 18 sierpnia oddziały polskie rozpoczęły działania pościgowe.

Województwo Kujawsko-Pomorskie
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
100 Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski

Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

ATAK NA POMORZE I KUJAWY W SIERPNIU 1920 R.

WOBEC „CUDU NAD WISŁĄ" ZAPOMNIANO ZUPEŁNIE, ŻE PRÓCZ WARSZAWY, ZAGROŻONE BYŁY NASZE ZACHODNIE WOJEWÓDZTWA [...] ZAJĘCIE POMORZA PRZEZ BOLSZEWIKÓW, ODCIĘCIE POLSKI OD MORZA ORAZ POŁĄCZENIE SIĘ BOLSZEWIKÓW Z NIEMCAMI – BYŁOBY TO KLĘSKĄ [...]

Dzielni obrońcy Włocławka

fot. Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku

fot. NAC

gen. Kazimierz Raszewski

– odpowiedzialny za obronę północnego odcinka Dolnej Wisły, dowodził Okręgiem Generalnym „Pomorze"

8 sierpnia Michaił Tuchaczewski, dowódca Frontu Zachodniego, podjął decyzję o tym, że część oddziałów nie będzie atakowała Warszawy, ale uderzy w kierunku Pomorza i Kujaw. Zadanie to powierzono IV Armii pod dowództwem Aleksandra Szuwajewa i III Korpusowi Konnemu Gaja Dimitriewicza Gaja. Bolszewicy mieli wkroczyć na ziemię dobrzyńską i chełmińską, a następnie sforsować Wisłę pomiędzy Dobrzyniem a Nieszawą. Planowano, że manewr ten doprowadzi do zniszczenia połączeń kolejowych na linii Gdańsk–Warszawa, co spowoduje wstrzymanie dostaw żywności oraz broni do stolicy. Z zajętych przyczółków na lewej stronie Wisły bolszewicy zamierzali wysłać zagony zwiadu na Toruń, Radziejów, Lubraniec, Osięciny i Kowal. Najważniejszym celem bolszewików po przekroczeniu rzeki było uderzenie na tyły wojsk polskich broniących stolicy.

Dla strony polskiej odparcie natarcia bolszewickiego w rejonie Kujaw i Pomorza miało więc kluczowe znaczenie – sforsowanie rzeki przez wroga i oskrzydlenie sił polskich zagrażało wygranej w Bitwie Warszawskiej.

Województwo Kujawsko-Pomorskie
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
100 Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski
Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

EUROPA WOBEC WOJNY POLSKO-BOLSZEWICKIEJ

Przywódcy mocarstw zachodnich przez długi czas nie dostrzegali zagrożenia ze strony bolszewików, licząc na ułożenie relacji z nimi, zwłaszcza w wymiarze gospodarczym. Mimo to latem 1920 r. Polacy liczyli na to, iż politycy zachodni zrozumieją, że błyskawiczna ofensywa bolszewicka nie jest problemem lokalnym, lecz stanowi śmiertelne zagrożenie dla całej Europy.

Misja aliancka w Polsce, 1920 r. (pierwszy rząd od lewej: Edgar Vincent D'Abernon, Jean Jules Jusserand, Maxime Weygand, Maurice Hankey)

fot. domena publiczna

Z tego względu premier Władysław Grabski w pierwszej połowie lipca udał się na międzynarodową konferencję w belgijskiej miejscowości Spa, gdzie byli obecni przywódcy najważniejszych państw zachodnich (decydujący głos mieli przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Francji). Jego misja zakończyła się fiaskiem. Polacy w zamian za mglistą obietnicę pomocy w negocjacjach pokojowych – lub, w wypadku ich niepowodzenia, przekazania sprzętu wojskowego i amunicji – musieli zgodzić się na zaproponowane warunki. Były one bardzo niekorzystne i wiązały się z utratą znacznych terenów na wschodzie i południu kraju. Mocarstwa zachodnie nie wywiązały się ze swoich zobowiązań – zaproponowały bolszewikom niekorzystny dla Polski układ graniczny, oparty o tzw. linię Curzona, a po jego odrzuceniu – nie przekazały deklarowanej wcześniej pomocy.

Decydujący głos na konferencji w Spa miał brytyjski premier Lloyd George, który był przeciwny budowie silnego państwa polskiego. Z tego względu prowadził politykę ustępstw wobec bolszewików, a Polakom, którzy nie chcieli przyjąć jego warunków oznaczających de facto kapitulację i w dalszej perspektywie utratę niepodległości, nie okazywał żadnego wsparcia. Obrazują to jego słowa wypowiedziane latem 1920 r. – „Polacy są wcieleniem perwersyjnej nieudolności. To jakby próbować ratować tonącego człowieka, który robi wszystkie głupie rzeczy, których nie powinien, i nie robi nic z tego o co się go błaga".

Pod koniec lipca 1920 r. przybyła do Warszawy angielsko-francuska misja sojusznicza złożona z dyplomatów i wojskowych. Mieli oni wspierać Polaków w rokowaniach.

Województwo Kujawsko-Pomorskie
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
100 Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski

Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

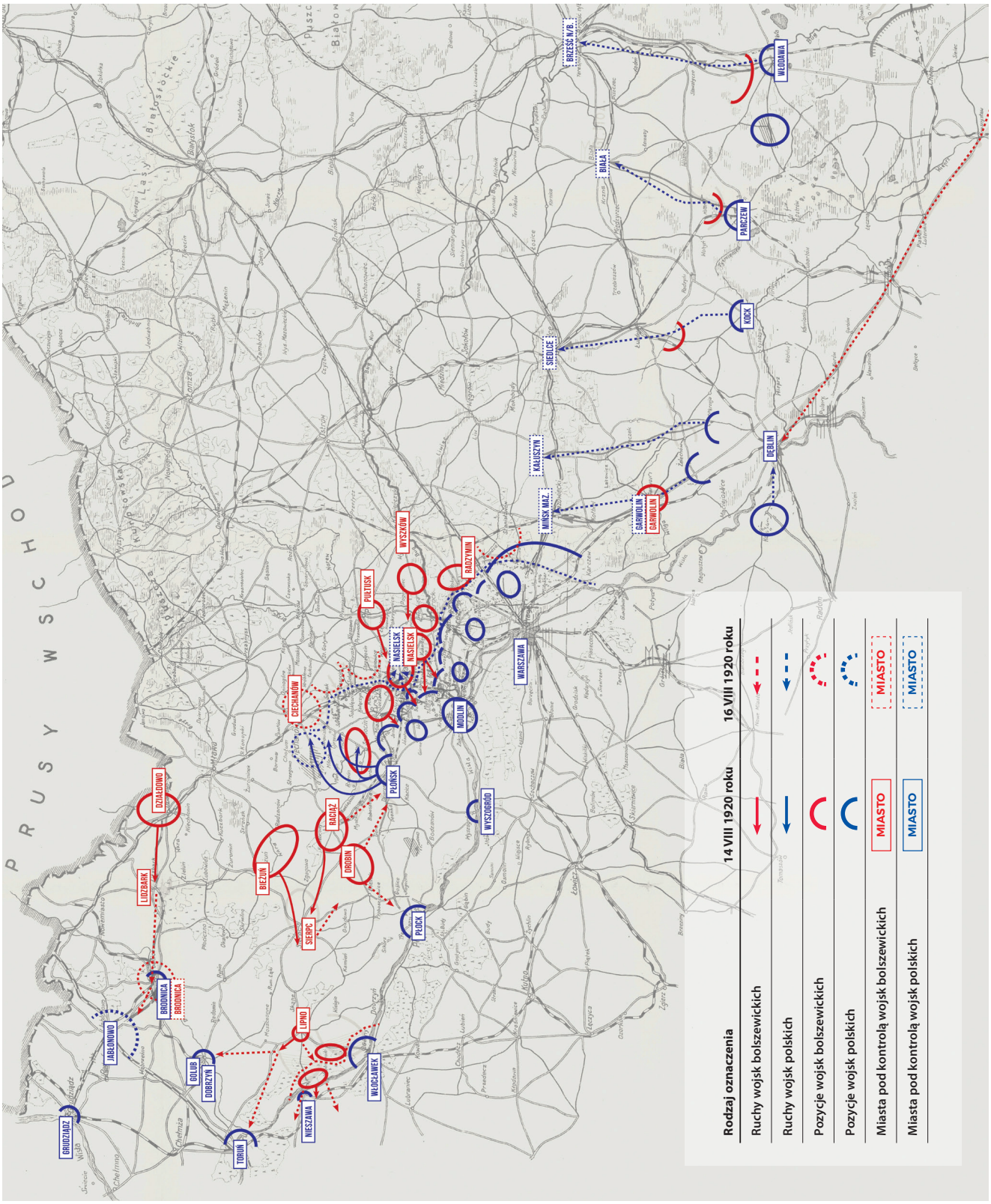

Województwo Kujawsko-Pomorskie
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
100 Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski
Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

DNI, KTÓRE WSTRZĄSNĘŁY KUJAWAMI I POMORZEM

13 SIERPNIA

Armia Czerwona wkroczyła na teren województwa pomorskiego od południa i od wschodu.w Pierwszym miastem zajętym przez wojska bolszewickie (IV Armię) było Działdowo. Co istotne, bolszewików wspomagała miejscowa ludność niemiecka.

Wieczorem, po otrzymaniu rozkazu, III Korpus Konny Gaja Dimitriewicza Gaja rozpoczął marsz ku Nieszawie i Włocławkowi w celu zdobycia przepraw na Wiśle.

W pierwszych dniach obrony Pomorza i Kujaw przed bolszewikami najważniejszym problemem stała się niewystarczająca liczba żołnierzy oraz aprowizacja. Ostatecznie dzięki heroicznej postawie wojska i społeczeństwa udało się zorganizować skuteczną obronę. Podobnie jak w całym kraju powoływano Obywatelskie Komitety Obrony Narodowej, które odpowiadały za zbiórkę żywności, środków sanitarnych, pomagały w mobilizacji żołnierzy oraz budowaniu rowów strzeleckich i umocnień. We Włocławku pomocy i wsparcia walczącym żołnierzom udzielało Pogotowie Wojenne Ziemi Kujawskiej i oddział Polskiego Czerwonego Krzyża.

14 SIERPNIA

Po zdobyciu Działdowa wojska bolszewickie (12. Dywizja Strzelców) zajęły Lidzbark, a następnie skierowały się na północny zachód. Podczas nocnego marszu bolszewicy zajęli Lipno, Skępe, Karnkowo, Kikół, a 14 sierpnia rano – Dobrzyń nad Wisłą i Bobrowniki. Za działania te odpowiadał III Korpus Konny Gaja Dimitriewicza Gaja.

Po zajęciu Bobrownik bolszewicy zamierzali prze-

Okopy na bulwarach we Włocławku

fot. Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku

Holownik „Neptun" wraz z motorówkami, zdjęcie wykonane w porcie wojennym w Modlinie, 1925 r. W sierpniu 1920 r. jego dowódcą był ppor. mar. Stefan Jacynicz

fot. NAC

OBECNIE NA WIŚLE ZACZYNA SWĄ DZIAŁALNOŚĆ FLOTYLLA WIŚLANA, MAJĄCA NA CELU DOPOMÓC WOJSKOM LĄDOWYM W OBRONIE PRZYCZÓŁKÓW MOSTOWYCH I BRODÓW ORAZ Z GDAŃSKA ZACZYNAJĄ WYRUSZAĆ DO BAZY DO MODLINA MONITORY, MAJĄCE STANOWIĆ JĄDRO TEJ FLOTYLLI

– fragment rozkazu do dowództwa 1 Armii, 14.08.1920 r.

Województwo Kujawsko-Pomorskie
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
100 Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski

Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

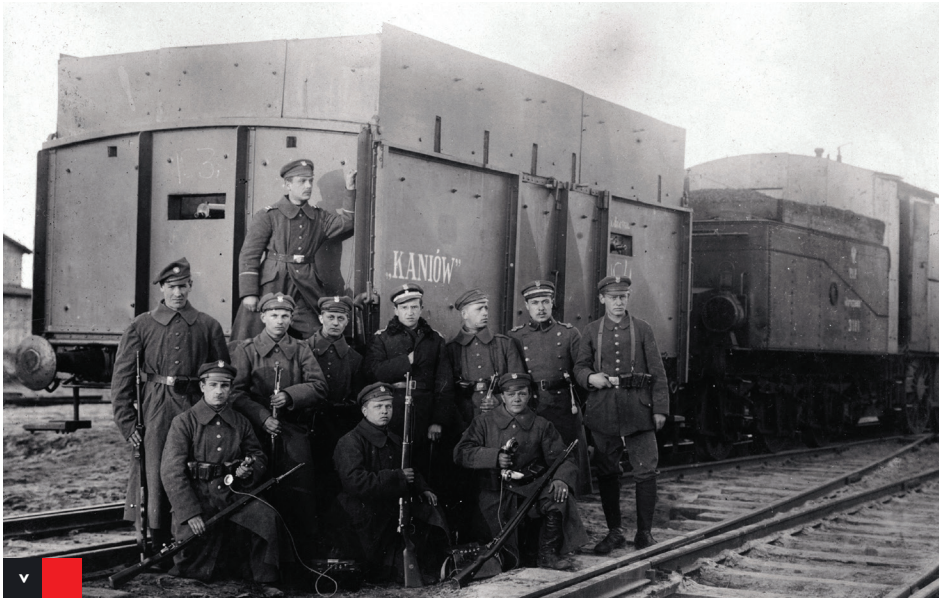

Pociąg pancerny „Kaniów" bronił Włocławka podczas napaści bolszewickiej

fot. zbiory Tomasza Basarabowicza

prawić się na lewy brzeg Wisły. Według wstępnych planów chcieli wykorzystać do tego prom w Nieszawie. Na miejscu okazało się, że został on zniszczony przez Polaków. Wtedy bolszewicy zaatakowali statki Flotylli Wiślanej – „Moniuszkę" i „Lubeckiego".

Ich atak odparła dopiero załoga „Neptuna", wspierana przez posiłki wysłane pociągiem z Torunia. Ogromną odwagą wykazali się marynarze ppor. mar. Jerzy Pieszkański i ppor. mar. Stefan Jacynicz, którzy podjęli bohaterską walkę i nie dopuścili do przeprawy wroga przez Wisłę.

Na drugą stronę rzeki dostała się tylko grupa kilku bolszewików, którzy dotarli do Odolionu. Po drodze zniszczyli tory kolejowe na linii Aleksandrów Kujawski–Ciechocinek. Ostatecznie zostali wyparci z lewego brzegu Wisły przez żołnierzy przybyłych z Torunia.

Bolszewicy podeszli w okolice Włocławka. Po nieudanej próbie przeprawy w Bobrownikach liczyli na zdobycie tamtejszego mostu. Według wstępnych planów atak miał być huraganowy i doprowadzić do bardzo szybkiego opanowania miasta.

15 SIERPNIA

Wojska bolszewickie dotarły pod Brodnicę i podjęły działania. Po krótkiej i chaotycznej obronie zorganizowanej przez oddziały płk. Eugeniusza Habicha i Cywilną Straż Obywatelską miasto zostało zdobyte.

Przedmoście włocławskie broniono na linii 12 km – od wsi Suszyce, okolic Szpetala Górnego i Bogucina do Kolonii Grodzkie. 15 sierpnia w okolicach Włocławka było względnie spokojnie – wojska bolszewickie prowadziły rozpoznanie pozycji polskich i najprawdopodobniej oczekiwały na rozstrzygnięcie Bitwy Warszawskiej.

Za działania lotnicze na Pomorzu i Kujawach, na obszarach podlegających polskiej 5 Armii, odpowiadały dwie eskadry wywiadowcze (1, 12) oraz jedna myśliwska (13). Lotnicy patrolowali obszary dolnej Wisły aż do Włocławka. Duże zasługi w obronie regionu i zagrożonego atakiem bolszewików Torunia mieli por. pil. Władysław Świątecki z 8. Eskadry Wywiadowczej oraz por. obs. Wiktor Szandrowski, komendant Oficerskiej Szkoły Obserwatorów Lotniczych. Przeprowadzali oni loty rozpoznawcze oraz ostrzeliwali i bombardowali pozycje wroga (m.in w okolicach Lipna).

Artyleria bolszewicka ostrzeliwała we Włocławku głównie Pałac Biskupi, gdzie zorganizowano jeden z punktów ogniowych

fot. Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku

Województwo Kujawsko-Pomorskie
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
100 Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski
Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

16 SIERPNIA

W czasie, gdy rozpoczynał się kontratak znad Wieprza, przesądzający o zwycięstwie wojsk polskich pod Warszawą, na Pomorzu i Kujawach bolszewicy zajmowali kolejne miasta. Wkroczyli do Nowego Miasta Lubawskiego, Lubawy, Golubia i Rypina. Ogromnym zagrożeniem dla Torunia było zajęcie Lubicza. Dzięki bohaterskiej walce Pułku Morskiego dowodzonego przez kpt. mar. Adama Mohuczego bolszewicy zostali wyparci stamtąd jeszcze tego samego dnia.

W południe wróg rozpoczął główne natarcie na przedmoście włocławskie. Dowodził nim osobiście Gaj Dimitriewicz Gaj. Pomimo załamania się obrony na prawym brzegu Wisły i paniki w mieście żołnierze pod dowództwem płk. Wojciecha Gromczyńskiego (od 1919 r. dowódca garnizonu włocławskiego, w sierpniu 1920 r. w trakcie ataku bolszewików, dowodził obroną Włocławka) i płk. Józefa Lewszeckiego opanowali sytuację – utworzono punkty ogniowe (m.in. w Pałacu Biskupim), skąd strzelano do bolszewików chcących dostać się na most na Wiśle. Następnie na bulwarach, siłami mieszkańców miasta i żołnierzy, zbudowano rowy strzeleckie. Ostatecznie, w celu odparcia ataku, konieczne okazało się spalenie mostu – akcję tę przeprowadzono wieczorem około godziny 21.00, kiedy bolszewicy ponownie podjęli próbę sforsowania mostu. Nieudane natarcie na Włocławek było ich ogromną porażką. Miasto planowano zdobyć błyskawicznie – dowódca IV Armii, pewny zwycięstwa, przybył tego dnia w okolice Włocławka, aby wkroczyć do miasta.

TRZYDNIOWĄ OBRONĘ WŁOCŁAWKA MOŻEMY NAZWAĆ BARDZO DZIELNĄ. POMIMO NIEZBYT WIELKICH SIŁ WŁASNYCH I ZORGANIZOWANYCH NAPRĘDCE UMIANO ODEPRZEĆ GWAŁTOWNE ATAKI WROGA, KTÓRY BYŁ ZUPEŁNIE PEWNY, ŻE DNIA 16 BM. PO POŁUDNIU LUB W NOCY NA 17 ZAJMIE WŁOCŁAWEK

– „Słowo Polskie", cyt. za: T. Dziki, „Włocławek 1920. W obronie Wisły", Warszawa 2018

Uroczystość poświęcenia kaplicy żołnierzy poległych w bitwie pod Brodnicą, 1927 r. Na zdjęciu widoczni są uczestnicy wojny polsko-bolszewickiej, m.in. hrabia Ignacy Mielżyński (drugi od lewej strony w pierwszym rzędzie) i płk Witold Aleksandrowicz (czwarty od lewej strony)

fot. NAC

17 SIERPNIA

Po nieudanym ataku na Włocławek bolszewicy pozostali na prawym brzegu Wisły przez kolejne dni. 17 sierpnia prowadzili ostrzał miasta i rozpoczęli przygotowania do przeprawy – próbowali zbudować tratwy we wsi Działy. Na wieść o klęsce pod Warszawą Aleksander Szuwajew zarządził odwrót spod Włocławka, a III Korpus Konny Gaja Dimitriewicza Gaja skierował na Płock. Ostatnie oddziały bolszewickie opuściły okolice Włocławka 19 sierpnia.

Na północ od Drwęcy bolszewicy zajęli wieś Lipnice i zbliżyli się do Wąbrzeźna. Na wieść o tym gen. Józef Bijak, dowódca obrony Twierdzy Chełmno–Świecie, wysłał wsparcie w sile stu żołnierzy z dwóch kompanii zapasowych z Torunia.

Od strony Torunia na rozkaz dowódcy twierdzy gen. Edmunda Hausera wyruszył też Pułk Morski, którego celem było oczyszczenie linii Drwęcy z oddziałów przeciwnika.

Po wygranej Bitwie Warszawskiej i odparciu ataku na Włocławek Polacy na Pomorzu przygotowali działania zaczepne. W tym celu uformowali w Jabłonowie grupę operacyjną złożoną z pomorskich i wielkopolskich oddziałów ochotniczych – najpierw

pod dowództwem rotmistrza Ignacego Mielżyńskiego, a następnie płk. Witolda Aleksandrowicza. Żołnierze posiadali co prawda niewielkie przygotowanie bojowe, jednak byli dowodzeni przez doświadczoną kadrę oficerską. 17 sierpnia rozesłano patrole zwiadowcze, które miały rozpoznać siły przeciwnika, oraz rozpoczęto przygotowania do skoncentrowanego ataku.

18-25 SIERPNIA

Działania zaczepne strony polskiej, rozstrzygające o zwycięstwie i wyparciu przeciwnika z Pomorza, podjęto od strony Kowalewa i Jabłonowa. 18 sierpnia najsilniejsza grupa operacyjna płk. Witolda Aleksandrowicza uderzyła na Brodnicę. Miasto zostało wyzwolone po zaciętej bitwie jeszcze tego samego dnia. Zwycięstwo to przyczyniło się do oswobodzenia kolejnych miejscowości na Pomorzu, m.in. Lidzbarka i Działdowa.

18 sierpnia z Kowalewa wyruszył Pułk Morski, który wspólnie ze szwadronem 215 ochotniczego pułku ułanów doprowadził do wyzwolenia Golubia, Dobrzynia, a następnie Rypina. Zaczepne działania podjęły wojska utworzone do obrony Wąbrzeźna, które stoczyły potyczkę pod Wapnem. Zareagowały też na sabotaż ze strony Niemców w Kowalewie, którzy niszczyli sieci telefoniczne i telegraficzne.

Po wycofaniu się spod Włocławka i Płocka dowódca III Korpusu Konnego Gaj Dimitriewicz Gaj skoncentrował swoje oddziały i pozostałości IV Armii, a następnie podjął próbę przebicia się do głównych sił bolszewickich. Jego rajd zakończył się 25 sierpnia – pod naciskiem wojsk polskich, aby uniknąć niewoli, oddziały Armii Czerwonej odpowiadające za najazd na Pomorze przekroczyły granicę niemiecką, gdzie zostały internowane. Region był wolny od bolszewików.

BITWA POD BRODNICĄ BYŁA BITWĄ W PEŁNYM SŁOWA TEGO ZNACZENIU [...]. DZIELNOŚĆ WSZAKŻE ŻOŁNIERZA NASZEGO, PRZEWAŻNIE OCHOTNIKÓW, PODNIECONA DOBRYM PRZYKŁADEM DOWÓDCÓW, DOKAZAŁY SWEGO

– „Kurier Poznański" 1920 r.

OJCZYZNA W POTRZEBIE

Historię można popularyzować na wiele sposobów. Z ciekawą inicjatywą wystąpił Urząd Marszałkowski w Toruniu, który wydał komiks „Wojna polsko-bolszewicka 1919-1921. Ostatni bastion". To drugie w tym roku (po komiksie „Wolność nie umiera nigdy") wydawnictwo poświęcone jubileuszowi powrotu Kujaw i Pomorza do Wolnej Polski.

– *Z miast i wsi, szkół, uczelni, drużyn harcerskich, od pługa, z fabryk, sklepów, warsztatów – w szeregi Armii Ochotniczej wstąpiło ponad 105 tysięcy Polaków. To oni, wraz z oddziałami regularnego wojska (dawnymi legionistami Piłsudskiego, żołnierzami gen. Hallera, polskiego korpusu w Rosji, pułkami wielkopolskimi i pomorskimi), odrzucili 14 sierpnia 1920 roku spod Warszawy bolszewików, którzy licząc na połączenie z niemieckimi rewolucjonistami, czuli się już panami Europy.*

Myślę, że wzorem naszych przodków, gdyby dziś Ojczyzna znalazła się w potrzebie, potrafilibyśmy odrzucić polityczne spory i kłótnie i stanąć w jednym szeregu w jej obronie. Mam jednak przede wszystkim nadzieję, że już nigdy, ani my, ani pokolenia naszych następców, nie będą musiały odpierać wroga zagrażającego Najjaśniejszej Rzeczypospolitej – napisał we wstępie do komiksu marszałek Piotr Całbecki.

Województwo Kujawsko-Pomorskie
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
100 Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski
Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

ZBRODNIE BOLSZEWICKIE NA KUJAWACH I POMORZU

Wkraczające na teren Kujaw i Pomorza wojska bolszewickie – IV Armia, a szczególnie III Korpus Konny i 12 Dywizja Strzelców – były znane z pospolitego bandytyzmu oraz bezwzględności wobec walczących z nimi żołnierzy, jak i wobec cywili. Jednostki te pod względem brutalności były porównywane do I Armii Konnej Siemiona Budionnego działającej na Ukrainie.

Po zajęciu Kujaw i Pomorza bolszewicy dopuszczali się rabunków, gwałtów i morderstw. W pierwszej kolejności grabili i niszczyli pałace, dwory i obiekty sakralne. Zrabowali m.in. Sanktuarium Matki Bożej Skępskiej w Skępem. Dwory były okradane z zapasów żywności, bolszewicy grabili też odzież, obrazy, dywany, meble i lustra. Dewastowali elementy wyposażenia, których nie mogli zabrać – zdzierali tapety ze ścian i tapicerkę z mebli. Zniszczeniu uległa infrastruktura w miastach – po odparciu ataku i spaleniu mostu na Wiśle Włocławek został ostrzelany, w wyniku czego zniszczeniu uległo wiele budynków przy bulwarach na lewym brzegu rzeki. W samym powiecie brodnickim szkody spowodowane inwazją bolszewicką szacowano na przeszło 200 milionów marek.

Najtragiczniejsze były przypadki gwałtów i morderstw. Bolszewicy w pierwszej kolejności zabijali osoby znane z działalności patriotycznej, jak np. Antoni Borzewski z powiatu rypińskiego i Jerzy Starzyński, ziemianin z Maliszewa w powiecie lipnowskim. Antoni Borzewski nie opuścił swojej posiadłości podczas najazdu bolszewików na ziemię rypińską. 16 sierpnia podjął walkę z ponad stuosobowym oddziałem żołnierzy Armii Czerwonej. Bronił się przez ponad siedem godzin, aż do momentu podpalenia dworu przez napastników. Okoliczności śmierci Antoniego Borzewskiego nie zostały do końca wyjaśnione – został zastrzelony przez bolszewików lub wcześniej popełnił samobójstwo. Czerwonoarmiści bardzo często dopuszczali się bezczeszczenia zwłok.

Bolszewicki plakat propagandowy
fot. domena publiczna

Województwo Kujawsko-Pomorskie
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
100 Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski
Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

ROZSTRZYGAJĄCE BITWY

Po klęsce Frontu Zachodniego pod Warszawą oraz na Pomorzu bolszewicy próbowali przejąć inicjatywę na południu kraju i przyjść z odsieczą wojskom Tuchaczewskiego. Najważniejszym epizodem walk na przedpolach Lwowa była bitwa pod Zadwórzem, gdzie 17 sierpnia 1920 r. ponad 300 polskich żołnierzy stoczyło zwycięską bitwę z doświadczonymi oddziałami Budionnego.

Cena była jednak ogromna – większość obrońców zginęła, a bitwa nazwana została „polskimi Termopilami". W tym celu armia Budionnego, po przegranej walce na przedpolach Lwowa i bitwie pod Zadwórzem, została skierowana na Zamość. Tam jednak napotkała silny opór wojsk polskich. Po przegranej bitwie pod Zamościem i Komarowem dokonała odwrotu. Wojska polskie przeszły do kontrofensywy i podjęły działania pościgowe obejmujące cały front wojenny.

Wojska Michaiła Tuchaczewskiego, które po przegranej Bitwie Warszawskiej wycofały się na wschód, przygotowywały się do kolejnego natarcia – uderzenia na Lublin, a następnie wspólnie z siłami Frontu Południowo-Zachodniego – ponownie na Warszawę.

Z wagi nadchodzącego starcia zdawał sobie sprawę Józef Piłsudski. Już 10 września, opierając się m.in. na doniesieniach polskiego radiowywiadu, przygotował plan bitwy. Do decydującego o losach wojny starcia doszło nad Niemnem w dniach 20–26 września. Polacy uderzyli najpierw na Grodno i Wołkowysk. Kluczowym manewrem było zdobycie Sejn i przeprawa przez Niemen. W bitwie nad Niemnem wojska dowodzone przez Józefa Piłsudskiego ostatecznie pokonały bolszewików. We wrześniu i październiku doszło również do dwóch bitew – wołyńskiej i podolskiej, które przyczyniły się do wyparcia Armii Czerwonej za środkowy i górny Bug.

Działania na froncie zostały wstrzymane 18 października 1920 r. Rozpoczęto rokowania pokojowe i ustalanie przebiegu granicy wschodniej II Rzeczypospolitej.

Bój pod Zadwórzem, obraz namalowany przez Stanisława Kaczora-Batowskiego w 1929 roku. Bitwa nazwana została „polskimi Termopilami"

fot. Biblioteka Narodowa

OBROŃCOM WISŁY

W czasie Bitwy Warszawskiej, zwanej Cudem nad Wisłą, bardzo ważną rolę odegrał też Włocławek. Obrona miasta, która trwała w dniach 13-19 sierpnia 1920 roku, to jedna z najważniejszych kart w historii regionu. Wkrótce po zakończeniu walk podjęto decyzję upamiętnienia poległych w obronie Włocławka.

Już 17 września powstał komitet budowy pomnika, który miał stanąć w miejscu zbiorowej mogiły w Szpetalu Dolnym. Monument został wykonany w formie granitowego obelisku z napisem „Poległym Obrońcom Wisły 1920", zwieńczonego spiżowym orłem. 15 sierpnia 1921 r. odbyło się poświęcenie i wmurowanie kamienia węgielnego, natomiast uroczystość odsłonięcia pomnika miała miejsce 1 października 1922 r. Obelisk został wysadzony w powietrze przez niemieckich okupantów wiosną 1940 r. Po II wojnie światowej w Polsce Ludowej nie było szans na jego odbudowę na szpetalskim wzgórzu. Starania podjęto już w czasach pierwszej „Solidarności", ale dopiero pod koniec lat 80. XX w. powstała społeczna inicjatywa w tym temacie. Głównym inicjatorem był Bartłomiej Kołodziej, działacz podziemnej „Solidarności", a później senator, poseł i radny z Włocławka. 15 listopada 1988 r. został powołany do życia Obywatelski Komitet Odbudowy Pomnika Poległych Obrońców Wisły 1920 r., a 18 sierpnia 1990 r., nastąpiło uroczyste poświęcenie i odsłonięcie odbudowanego po 50. latach pomnika Poległych Obrońców Wisły 1920 r.

Uroczystość odsłonięcia zrekonstruowanego pomnika Poległych Obrońców Wisły 1920 r.

fot. Jan Sieraczkiewicz, Włocławek
18 sierpnia 1990 r. ze zbiorów Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku

OKOLICZNOŚCIOWE WYSTAWY

Setna rocznica jest okazją do zaprezentowania mieszkańcom regionu ekspozycji poświęconych wojnie 1920 roku. Delegatura IPN Bydgoszcz zorganizowała plenerową wystawę pt. „Wojna polsko-bolszewicka na Kujawach i Pomorzu" – „Za Termopile starczą Wam piersi własne"..., która udostępniona będzie do zwiedzania w kilku miejscowościach województwa kujawsko-pomorskiego.

Kluczowa w tym roku inicjatywa Muzeum Historii Włocławka to wyjątkowa ekspozycja dotycząca 100-lecia Bitwy Warszawskiej, składająca się z licznych fotografii archiwalnych oraz pamiątek z czasów walk o Włocławek.

Z kolei Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu w ramach programu wydarzeń z okazji 100-lecia Bitwy Warszawskiej zaprezentuje na Rynku Głównym wystawę plenerową „Bitwa Warszawska – stulecie zwycięstwa. Grudziądz w dobie wojny polsko-bolszewickiej".

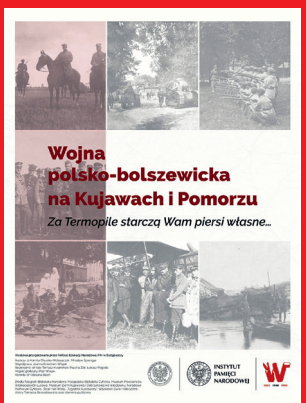

fot. Barbara Eva Photography

Nagrobek generała Mikołaja Osikowskiego, bohatera wojny polsko-bolszewickiej, który przez prawie 70 lat spoczywał w bezimiennym grobie, został odsłonięty w listopadzie 2019 r. w szkockim Kirkcaldy. Generał odznaczył się w wojnie 1920 r., zwłaszcza w walkach na Wileńszczyźnie. Ma on także związek z naszym regionem, gdyż 12 sierpnia 1920 r. objął dowództwo Grupy Dolnej Wisły. Natomiast z 18 na 19 sierpnia walczył z bolszewikami w Płocku, a od 20 września 1920 r. dowodził Dywizją Litewsko-Białoruską. Zmarł w Szkocji w 1950 r. w osamotnieniu i zapomnieniu.

Województwo Kujawsko-Pomorskie
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
100 Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski

Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

ZAKOŃCZENIE DZIAŁAŃ WOJENNYCH

fot. Domena publiczna

W DUŻYM STOPNIU DO ZWYCIĘSTWA PRZYCZYNIŁY SIĘ FORMACJE WIELKOPOLSKIE I POMORSKIE, KTÓRE STOJĄC POD DOWÓDZTWEM GENERAŁA RASZEWSKIEGO, W BOHATERSKI SPOSÓB STAWIŁY CZOŁO FALI BOLSZEWICKIEJ

gen. Kazimierz Sosnkowski
Minister Spraw Wojskowych

Na zwycięstwo w wojnie polsko-bolszewickiej złożyły się: decyzje strategiczne naczelnego wodza i sztabu generalnego, które wynikały z informacji przekazywanych przez polski radiowywiad, bohaterstwo polskich żołnierzy, ogromna mobilizacja społeczeństwa oraz współdziałanie polityków wszystkich opcji.

Wojna polsko-bolszewicka formalnie zakończyła się 18 marca 1921 r. podpisaniem traktatu pokojowego w Rydze. Na mocy zawartego porozumienia granica II Rzeczypospolitej przebiegała wzdłuż linii drugiego rozbioru (dodatkowo do Polski przyłączono część Wołynia i Polesia). Oznaczało to, że poza granicami znajdą się ziemie, które przed 1772 r. były częścią I Rzeczypospolitej.

Traktat ryski. Polsko-sowiecka komisja graniczna

fot. Biblioteka Narodowa

Chociaż Polska pokonała bolszewicką Rosję, Józef Piłsudski nie mógł wcielić w życie koncepcji federacyjnej – nie udało się zbudować sieci państw, które wspierałyby II Rzeczypospolitą w kolejnych wojnach na wschodzie. Zdawał sobie sprawę, że utrzymanie niepodległej Polski będzie niezwykle trudne w takich warunkach. Osiemnaście lat później przewidywania te sprawdziły się – we wrześniu 1939 r. Sowieci zaatakowali Polskę i wzięli krwawy odwet za klęskę w roku 1920.

PAMIĘCI BALONIARZY

Odbudowany Pomnik Poległych Żołnierzy Wojsk Balonowych w Toruniu wraca na swoje dawne miejsce. Wzniesiono go w 1937 r. w parku na Bydgoskim Przedmieściu, jako upamiętnienie polskich baloniarzy, którzy oddali życie w czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. Monument został zniszczony podczas okupacji niemieckiej w 1939 r. Jego odbudowę wsparł finansowo m.in. samorząd województwa kujawsko-pomorskiego.

fot. archiwum prywatne

Województwo Kujawsko-Pomorskie
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
100 Rocznica Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski

Partnerem wydania jest
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Plakat „Józef Piłsudski"
(Marszałek na koniu z uniesioną szablą, na ziemi leży powalony bolszewik, w tle obroniona rodzina polska)

autor: Władysław Skoczylas, 1920, MT/GR/8428, ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu

Teksty: dr Kamila Churska-Wołoszczak i Mirosław Sprenger, autorzy wystawy „Wojna polsko-bolszewicka na Kujawach i Pomorzu – Za Termopile starczą Wam piersi własne...", Referat Edukacji Narodowej IPN w Bydgoszczy

Pomoc merytoryczna:
dr Tomasz Wąsik, Muzeum Historii Włocławka

Wydano na zlecenie Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego w ramach wojewódzkich obchodów 100. Rocznicy Powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski.

Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu

www.kujawsko-pomorskie.pl